



Sygn. akt II KK 126/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Włodzimierz Wróbel

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **D. D.**

oskarżonego z art. 116 ust.1 i 2 , art. 117 ust. 1 Ustawy z dnia 4.02.1994 o prawie
autorskim i prawach pokrewnych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 5 grudnia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 3 listopada 2017 r., sygn. akt IV Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 18 maja 2017 r., sygn. akt II K [...],

**1) uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. w postępowaniu
odwoławczym,**

**2) zarządza zwrot opłaty kasacyjnej wniesionej
przez oskarżyciela posiłkowego.**

UZASADNIENIE

D. D. stanął pod zarzutem popełnienia 17 czynów z art. 116 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 117 ust. 1 cyt. Ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 18 maja 2017 r. w sprawie II K [...] uznał oskarżonego za winnego tego, że:

- w okresie od 9 października 2015 r. do kwietnia 2016 r. w B. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej bez uprawnienia utrwalił i zwielokrotnił w celu rozpowszechnienia a następnie rozpowszechniał cudze utwory w postaci akcesoriów nagrobkowych ze stali kwasoodpornej stanowiące opracowanie krzyża oraz aplikacji kwiatowej, do których prawa autorskie przysługują R. Sp. z o.o. z siedzibą w R., w ten sposób, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej pod nazwą "D." oferował je do sprzedaży umieszczając ich wizerunki na stronie internetowej oraz w folderze reklamowym swojej firmy pod numerami katalogowymi [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...] i [...] oraz prowadził ich produkcję i sprzedaż, czym wyczerpał dyspozycję art. 116 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i art. 117 ust. 1 tejże ustawy w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Postępowanie karne o tak opisany czyn na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarzano na okres próby wynoszący 2 lata, a oskarżonego zobowiązano do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją obrońcy oskarżonego, w której podniesiono między innymi zarzut naruszenia prawa procesowego skutkującego przyjęciem, że spółce z o.o. R. przysługują prawa autorskie do przedmiotów wskazanych w przypisanym czynie.

Podnosząc powyższe obrona wniosła o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 2017 r. w sprawie IV Ka [...] uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego R. sp. z o.o. podnosząc w niej zarzuty:

I - rażącego naruszenia prawa tj. art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 17 § 2 k.p.k., mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez zaniechanie podjęcia przez Sąd II instancji czynności zmierzających do wyjaśnienia, czy wniosek o ściganie pochodzi od właściwego podmiotu, zaś w razie uznania, że wniosek nie pochodzi od podmiotu uprawnionego – zaniechanie wyjaśnienia, czy podmiot uprawniony żąda ścigania przestępstw będących przedmiotem aktu oskarżenia, a to wobec powzięcia przez Sąd II instancji wątpliwości co do podmiotu uprawnionego do złożenia, które ostatecznie zostały rozstrzygnięte w sposób skutkujący umorzeniem postępowania, bez przeprowadzenia jakichkolwiek czynności wyjaśniających w tym zakresie,

II - rażącego naruszenia prawa tj. art. 7 k.p.k., mającego istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną oceną dowodu z dokumentów – umów licencyjnych zawartych przez pokrzywdzonego z J. R. i D. R. – skutkującą uznaniem, że umowy licencyjne są nieważne, bowiem nie zawierają wskazania utworów, których dotyczą, podczas gdy ocena w/w dowodów, uwzględniająca zasady doświadczenia życiowego i logiki nakazuje przyjąć, po pierwsze – umowy obejmowały utwory wymienione w załączniku do umowy, po drugie – zeznania świadka D. R. potwierdziły, że umowy dotyczą utworów będących przedmiotem postępowania w sprawie, po trzecie – licencjobiorca przejął po licencjodawcach całokształt działalności, zatem należy domniemywać, że umowy obejmowały uprawnienie do dysponowania wszystkimi wytworzonymi przez nich utworami.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna.

Niewątpliwie zdziwienie musi budzić arbitralność stwierdzenia na gruncie procesu karnego, że skoro umowa licencyjna z dnia 2 marca 2015 r. zawarta pomiędzy D. R. a R. spółka z o.o. nie określa utworów będących jej przedmiotem to jest nieważna (k. 11 uzasadnienia wyroku SO). Stwierdzenie takie może pociągać za sobą daleko idące skutki na gruncie prawa cywilnego i zdecydowanie

wykraczające poza przedmiot procesu karnego prowadzonego w niniejszej sprawie.

Niezależnie jednak od stanowczości tego poglądu, na plan pierwszy w niniejszej sprawie, wysuwać musi się, będąca reperkusją powyższego, kwestia statusu spółki R. w tej sprawie, a mówiąc wprost, czy może ona być traktowana jako osoba pokrzywdzona w tym procesie, a tym samym, czy przysługiwało jej prawo do złożenia wniosku o ściganie za opisane w akcie oskarżenia czyny.

Art. 49 § 1 k.p.k. wprost wskazuje, że pokrzywdzonym jest osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.

Najprostszym kryterium dla uznania, czy wymieniona spółka jest osobą pokrzywdzoną w niniejszej sprawie jest odwołanie się do opisu zarzuczonego i przypisanego przez Sąd I instancji czynu (czynów), gdzie wprost wskazuje się na sp. z o.o. R., jako ten podmiot, z pokrzywdzeniem którego działał sprawca.

Bezsprzecznie bowiem *„krąg pokrzywdzonych w rozumieniu art. 49§1 k.p.k. ograniczony jest zespołem znamion czynu będącego przedmiotem postępowania oraz czynów współukaranych”* (OSNKW z 1999r., z. 11-12, poz.69).

O tym, czyje dobro prawne zostało w konkretnej sytuacji naruszone lub zagrożone przestępstwem, decyduje prawo karne materialne. Stąd też definicja pokrzywdzonego oparta jest na wyznacznikach związanych z tą dziedziną prawa (vide: M. Cieślak, Dzieła wybrane. Tom 2. Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne, s. 36 – 37). Pokrzywdzonym może być w procesie karnym jedynie ten, kogo przestępstwo dotyka bezpośrednio, naruszając lub zagrażając w taki sposób jego dobru prywatnemu, chronionemu przez naruszony przez sprawcę przepis. O pokrzywdzeniu decyduje bezpośrednio naruszonego lub zagrożonego przestępstwem dobra (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2005 r. w sprawie II KK 108/05, OSNwSK z 2005r., nr 1, poz. 2094).

W niniejszej sprawie spółka R. niewątpliwie była producentem wskazanych akcesoriów funeralnych. Przedstawiła też umowę licencyjną przekazującą jej prawa autorskie do tych przedmiotów, a także katalogi, w których opisuje swoją ofertę handlową. Każda z wymienionych kategorii w innym aspekcie wskazuje na „prawa” do tych przedmiotów przysługujące spółce R..

Bezsprzecznie w przekonaniu tej spółki, jako składającej wniosek o ściganie,

jak i oskarżyciela publicznego, wnoszącego przecież samodzielnie akt oskarżenia, to R. była podmiotem, któremu w niniejszym procesie przysługiwały prawa pokrzywdzonego. Skutkowało to takim, a nie innym, sformułowaniem zarzutów aktu oskarżenia, w szczególności wskazaniem podmiotu, z pokrzywdzeniem którego działał sprawca. Zapatrywania te podzielił Sąd I instancji.

Nie ulega też wątpliwości, że nie istnieje żaden inny podmiot, który mógłby twierdzić, że to on jest pokrzywdzony działaniem oskarżonego opisanym w akcie oskarżenia.

W istocie, całość przedstawionej powyżej argumentacji ma jednak jedynie charakter pomocniczy dla oceny uprawnień przysługujących oskarżycielowi posiłkowemu w tej sprawie.

Najistotniejsze bowiem jawi się tu to, że Sąd Odwoławczy dokonał oceny ważności umowy licencyjnej zawartej pomiędzy D. R. a R. wyłącznie w oparciu o jej literalny zapis. Tymczasem rzecz wymaga z pewnością precyzyjniejszego zbadania. Przede wszystkim w umowie licencyjnej wskazuje się na istnienie załącznika do niej, w której bardziej szczegółowo określono utwory, których umowa ta miałaby dotyczyć. Sąd Okręgowy do kwestii tej nie ustosunkował się w sposób należyty. Przede wszystkim nie stwierdził w sposób stanowczy, czy przyjął, że taki załącznik istniał, a jeżeli tak, to jak była jego treść.

Dodatkowo wskazać należy tu na §1 umowy licencyjnej na korzystanie z wzoru przemysłowego zawartej przez strony również w dniu 2 marca 2015 r., który odsyła do szeregu zgłoszonych i chronionych prawem wzorów przemysłowych. Za każdym z tych zgłoszeń określonych w umowie za pomocą kolejnych „numerów zgłoszenia” kryją się konkretne przedmioty, które w tych zgłoszeniach powinny zostać opisane. Jest to zatem rodzaj odesłania do szczegółowej dokumentacji. Sąd Odwoławczy nie ustosunkował się do tej dokumentacji, nie ocenił jej szczegółowości, nie stwierdził czy może być traktowana jako rodzaj załącznika do umowy licencyjnej, a nawet, czy taki rodzaj odesłania jest dopuszczalny. Tylko zaś takie ustalenia pozwoliłyby w sposób pełny ocenić „ważność” omawianej umowy na gruncie prawa cywilnego. W tym kontekście decyzja o uznaniu, że spółce R. nie przysługują prawa pokrzywdzonego była przedwczesna i podjęta z naruszeniem art. 7 k.p.k. Co czyni oba zarzuty kasacji zasadnymi.

Zupełnie inną natomiast kwestią jest to, czy spółka ta jest podmiotem, któremu wyłącznie przysługują prawa autorskie do utworów będących przedmiotem procesu, a uściślając, czy i ona, choć ma takie prawa, to czy jednocześnie nie korzysta z „czyichś” praw w omawianym zakresie – na zagadnienie to zwróciła uwagę biegła w swojej opinii, jak i prokurator w odpowiedzi na kasację.

Rozstrzygnięcie jednak powyższej wątpliwości, nie prowadzi do skutków w obszarze uprawnienia do złożenia wniosku o ściganie, tylko w zakresie możliwości przypisania popełnienia zarzuconych oskarżonemu czynów.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy uznając kasację za zasadną, orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Okręgowy raz jeszcze winien odnieść się do postawionych w apelacji zarzutów, uwzględniając uwagi przedstawione w niniejszym uzasadnieniu. W szczególności precyzyjniejszej analizy wymaga treść umowy licencyjnej.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z treścią art. 637a k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 616 § 1 k.p.k.